



Ratujemy oczka Felka

Jest już wieczór, dostajemy kolejne zgłoszenie: "znaleźliśmy w polu kotka"; pierwsza myśl - Azyl pęka już w szwach, brakuje miejsc, pieniędzy na jedzenie, żwirki, faktury za weterynarzy... Co robić? Przychodzi kolejna wiadomość: nie rusza się, nie reaguje, siedzi w miejscu z zaropiałymi oczkami... teraz...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/y6wyw6>

